



SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 29 kwietnia 2015 r.

Sygn. akt SK 57/13

BAS-WPTK-2191/13

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY KANCELARIA	
wpl. dnia	29. 04. 2015
L.dz.	L. zał.

Trybunał Konstytucyjny

Na podstawie art. 34 ust. 1 w związku z art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przedkładam wyjaśnienia w sprawie skargi konstytucyjnej C L z 21 listopada 2011 r. (sygn. akt SK 57/13), jednocześnie wnosząc o **umorzenie postępowania** na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym.

Uzasadnienie

I. Stan faktyczny

Postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym zostało zainicjowane skargą konstytucyjną C L (dalej: skarżący) z 21 listopada 2011 r. (dalej: skarga, skarga konstytucyjna).

Skarga konstytucyjna została wniesiona w związku z następującym stanem faktycznym:

Decyzją z września 2010 r. (nr) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Inspektorat K (dalej: ZUS) wydał decyzję stwierdzającą zobowiązanie skarżącego, prowadzącego pozarolniczą działalność gospodarczą, do zapłaty należnych składek na ubezpieczenie społeczne za okresy: styczeń-marzec 1999 r., lipiec-grudzień 1999 r. oraz maj 2004 r., w łącznej kwocie zł wraz z odsetkami, a także składek na ubezpieczenie zdrowotne za okres styczeń-grudzień 1999 r. oraz maj 2004 r. w łącznej kwocie zł.

Od powyższej decyzji, podnosząc zarzut przedawnienia należności z tytułu składek, skarżący wniósł odwołanie do Sądu Okręgowego w K , który wyrokiem z lutego 2011 (sygn. akt) je oddalił, uznając, że zakwestionowana decyzja dotyczy składek należnych chronologicznie najpóźniej za 1999 r. Ustalenie to dało podstawę do przyjęcia przez sąd, że sporne należności nie uległy przedawnieniu do 31 grudnia 2002 r. i z tego względu w sprawie skarżącego należało zastosować termin przedawnienia przewidziany w art. 24 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 121; dalej: u.s.u.s.), w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 9 lit. a ustawy z dnia 18 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 241, poz. 2074 ze zm.; dalej: ustawa zmieniająca z 2002 r.), który wydłużył ten termin z 5 do 10 lat.

Sąd Apelacyjny w K Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych podzielił pogląd sądu pierwszej instancji i wyrokiem z listopada 2011 r., sygn. akt oddalił apelację wniesioną przez skarżącego.

Wyrok sądu drugiej instancji, z którym skarżący łączy naruszenie swych konstytucyjnych praw, został doręczony jego pełnomocnikowi 5 grudnia 2011 r.

II. Przedmiot kontroli

Zakwestionowanym przez skarżącego przepisem jest art. 1 pkt 9 lit. a ustawy zmieniającej z 2002 r., który stanowi, iż w art. 24 u.s.u.s:

„ust. 4 i 5 otrzymują brzmienie:

4. Należności z tytułu składek ulegają przedawnieniu po upływie 10 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne, z zastrzeżeniem ust. 5-5d.

5. Nie ulegają przedawnieniu należności z tytułu składek zabezpieczone hipoteką lub zastawem, jednakże po upływie terminu przedawnienia należności te mogą być egzekwowane tylko z przedmiotu hipoteki lub zastawu do wysokości zaległych składek i odsetek za zwłokę liczonych do dnia przedawnienia”.

Skarżący nie wnosi o kontrolę art. 1 pkt 9 lit. a ustawy zmieniającej z 2002 r. *in extenso*, ale wyłącznie w zakresie, „w jakim wydłuża termin przedawnienia należności z tytułu składek ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego z 5 do 10 lat jedynie dla Zakładu Ubezpieczeń Społecznych” (*petitum* skargi).

Szczegółowa analiza przedmiotu kontroli zostanie przeprowadzona w części stanowiska poświęconej kwestiom formalnoprawnym.

III. Zarzuty skarżącego

W opinii skarżącego, wprowadzona zaskarżonym przepisem zmiana terminu przedawnienia należności, mająca zastosowanie także do należności powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej i wówczas nieprzedawnionych, spowodowała powstanie sytuacji, w której płatnicy składek, stosownie do art. 24 ust. 7 u.s.u.s., mogli dochodzić od ZUS składek nienależnie opłaconych w terminie dwukrotnie krótszym (5 lat) od terminu, w jakim ZUS mógł dochodzić od nich należności z tytułu zaległych składek.

Zdaniem inicjatora niniejszego postępowania, taki stan, zważywszy, że roszczenia ZUS oraz płatników składek pochodzą z tego samego tytułu prawnego (stosunek ubezpieczeniowy), narusza konstytucyjną zasadą równej ochrony własności i innych praw majątkowych, gwarantowaną w art. 64 ust. 2 w zw. z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Jednocześnie warto dodać, że skarżący nie kwestionuje ani samego zabiegu wydłużenia terminu przedawnienia należności z tytułu składek, ani jego nowej

długości. Niekonstytucyjność kontestowanej regulacji skarżący diagnozuje, wskazując brak symetrii rozwiązań legislacyjnych przy dokonywaniu rozliczeń z tytułu należnych składek na ubezpieczenie społeczne.

Formułując zarzuty naruszenia konstytucyjnego standardu równej ochrony własności i innych praw majątkowych, skarżący powołuje się na pogląd Trybunału Konstytucyjnego, wyrażony w wyroku z 26 maja 2010 r., sygn. akt P 29/08, w którym sąd konstytucyjny uznał, że: „[...] art. 24 ust. 7 u.s.u.s. niezgodnie z Konstytucją różnicuje pozycję płatnika (ubezpieczonego) ZUS w zakresie ochrony praw majątkowych, ponieważ nie dopuszcza możliwości zawieszenia bądź przerwania biegu terminu określonego w tym przepisie. Trybunał nie znajduje uzasadnienia słabszej ochrony praw majątkowych płatnika względem ZUS poprzez ograniczenie możliwości dochodzenia przez niego zwrotu nienależnie opłaconych składek do pięciu lat, w przeciwieństwie do terminu dziesięciu lat przysługującego Zakładowi. Zakwestionowany przepis narusza chronione przez Konstytucję prawa majątkowe płatnika. W tym zakresie art. 24 ust. 7 u.s.u.s. jest niezgodny z art. 32 w związku z art. 64 ust. 2 Konstytucji”. Skarżący wywodzi bowiem, że: „skoro Trybunał Konstytucyjny jednoznacznie uznał niekonstytucyjność zróżnicowania regulacji okresów przedawnienia w zależności od tego, kto dochodzi roszczenia z tytułu składek ubezpieczeniowych w sprawie, w której to skarżący dochodził od ZUS zwrotu składek, to również w sprawie, w której to ZUS dochodzi od skarżącego należności z tytułu składek jak w sprawie skarżącego powinna zostać stwierdzona niekonstytucyjność takiej regulacji. Są to bowiem dwie strony tego samego stosunku prawnego biorącego swoje źródło w stosunku ubezpieczenia społecznego” (skarga, s. 5).

IV. Analiza formalnoprawna

1. Analiza uzasadnienia skargi konstytucyjnej daje podstawę do stwierdzenia, że w niniejszej sprawie doszło do kumulacji przesłanek przemawiających za niedopuszczalnością jej merytorycznego rozpoznania. W tym miejscu warto zaznaczyć, że Trybunał Konstytucyjny – będąc zobligowanym na podstawie art. 7 Konstytucji do działania na podstawie i w granicach prawa – w toku całego postępowania, aż do wydania wyroku w sprawie, kontroluje, czy nie zachodzą ujemne przesłanki procesowe nakazujące umorzenie postępowania (por.

postanowienia TK z: 25 października 1999 r., sygn. akt SK 22/98; 8 kwietnia 2008 r., sygn. akt SK 80/06; 3 sierpnia 2011 r., sygn. akt SK 13/09; 8 stycznia 2013 r., sygn. akt SK 15/10). Dotyczy to wszelkich kwestii wstępnych, jak również przesłanek formalnych, wspólnych dla kontroli inicjowanej w trybie skargi konstytucyjnej, wniosku lub pytania prawnego. Merytoryczne rozpoznanie zarzutów sformułowanych w skardze konstytucyjnej jest uzależnione od spełnienia wszystkich warunków jej dopuszczalności (zob. postanowienie TK z 1 marca 2010 r., sygn. akt SK 29/08 i powołane tam orzecznictwo).

W tym kontekście Sejm pragnie podkreślić, iż składu rozpoznającego sprawę merytorycznie nie wiąże stanowisko zajęte w zarządzeniu lub postanowieniu Trybunału wydanym w ramach rozpoznania wstępnego (zob. np. postanowienia TK z: 8 kwietnia 2008 r., sygn. akt SK 80/06; 30 czerwca 2008 r., sygn. akt SK 15/07; 19 października 2010 r., sygn. akt SK 8/09; 11 września 2012 r., sygn. akt SK 19/12; wyrok TK z 26 listopada 2012 r., sygn. akt SK 33/10) i że w judykatach trybunalskich utrwalił się pogląd o możliwości wywiedzenia przez Trybunał wniosków odmiennych niż te, które zostały uprzednio wyrażone w postanowieniu wydawanym na etapie wstępnego rozpoznania konkretnej skargi konstytucyjnej (postanowienia TK z: 16 listopada 2011 r., sygn. akt SK 45/09; 28 stycznia 2015 r., sygn. akt SK 15/14).

2. Przechodząc do analizy formalnoprawnej przedłożonej Trybunałowi skargi konstytucyjnej, Sejm pragnie przede wszystkim zauważyć, że kwestią, którą należy rozważyć, oceniając dopuszczalność merytorycznego orzekania w sprawie, jest ujęcie przez skarżącego przedmiotu kontroli.

Skarga konstytucyjna jest kwalifikowanym środkiem ochrony wolności lub praw, który musi spełniać szereg przesłanek warunkujących jego dopuszczalność. Zasadniczo zostały one uregulowane w art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz uszczegółowione w art. 46 i art. 47 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.; dalej: ustawa o TK). Zgodnie z przywołanymi regulacjami, skarga – poza wymaganiami dotyczącymi pisma procesowego – powinna zawierać: dokładne określenie ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach lub prawach albo obowiązkach określonych w Konstytucji i w stosunku do którego skarżący domaga się stwierdzenia niezgodności z Konstytucją; wskazanie, jakie konstytucyjne wolności lub prawa i w jaki sposób –

zdaniem skarżącego – zostały naruszone, oraz uzasadnienie skargi, z podaniem dokładnego opisu stanu faktycznego. Z powyższego wynika, że przedmiotem skargi może stać się wyłącznie przepis stanowiący podstawę ostatecznego rozstrzygnięcia wydanego wobec skarżącego. Zarzuty skargi muszą zaś uprawdopodobniać niekonstytucyjność kwestionowanej regulacji, co oznacza konieczność wywiedzenia z zaskarżonych przepisów określonej normy, powołanie właściwych wzorców konstytucyjnych, wyrażających prawa podmiotowe skarżącego, i – przez porównanie treści płynących z obu regulacji – wykazanie ich wzajemnej niezgodności.

Uwzględniając poczynione ustalenia, trzeba zauważyć, że inicjator niniejszego postępowania wskazał jako przedmiot kontroli art. 1 pkt 9 lit. a ustawy zmieniającej z 2002 r., nadający nowe brzmienie określonemu przepisowi u.s.u.s. (art. 24 ust. 4). Wobec tego aktualizuje się pytanie o dopuszczalność uznania przepisu ustawy nowelizującej za podstawę ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie skarżącego, a więc za przedmiot zaskarżenia w skardze konstytucyjnej.

Zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem Trybunału, to nie przepis nowelizujący (*ergo* ustawa, której jest elementem) podlega stosowaniu rozumianemu jako wynik subsumpcji, lecz przepis nim zmieniony. Tym samym nie budzi wątpliwości, że podstawą ostatecznej decyzji lub orzeczenia poprzedzającego wniesienie skargi konstytucyjnej jest przepis ustawy znowelizowanej, podczas gdy przepis nowelizujący stanowi jedynie podstawę ustalenia obowiązującego brzmienia przepisu zmienionego (przepisy nowelizujące „konsumują się” z chwilą wejścia w życie tego aktu wykonawczego – por. postanowienia TK z: 17 grudnia 2009 r., sygn. akt Ts 61/09 oraz 30 października 2012 r., sygn. akt Ts 284/10). W konsekwencji, w trybie skargi konstytucyjnej przedmiotem kontroli nie może być przepis nowelizujący, a wynikająca z jego treści zmiana prawa winna być badana przez kontrolę konstytucyjności ustawy znowelizowanej (zob. wyroki TK z: 12 grudnia 2005 r., sygn. akt SK 20/04 oraz 10 kwietnia 2006 r., sygn. akt SK 30/04).

Ponadto trzeba dodać, że w orzecznictwie Trybunału utrwalił się pogląd, zgodnie z którym kontrola konstytucyjności przepisów zmieniających jest dopuszczalna jedynie wtedy, gdy inicjator postępowania kwestionuje tryb uchwalenia takiego przepisu (ustawy zmieniającej) lub też sposób wprowadzenia go w życie (por. wyroki TK z: 24 października 2000 r., sygn. akt SK 7/00 oraz 13 marca 2007 r., sygn. akt K 8/07; A. Mączyński, *Kontrola konstytucyjności przepisów uchylających i zmieniających* [w:] *Trybunał Konstytucyjny. Księga XV-lecia*, Warszawa 2001,

s. 157). Skarżący nie przedstawił jednak zarzutów wobec trybu uchwalenia kwestionowanej regulacji, ani też wprowadzenia w życie przepisów zmieniających. Sformułowane w skardze wątpliwości konstytucyjne odnoszą się wyłącznie do nowej treści przepisu zmienionego, a więc art. 24 ust. 4 u.s.u.s., obowiązującego w znowelizowanym kształcie od 1 stycznia 2003 r.

Dodatkowo Sejm zwraca uwagę, że jakkolwiek art. 1 pkt 9 lit. a ustawy zmieniającej z 2002 r. zmienia brzmienie zarówno ust. 4 jak i ust. 5 art. 24 u.s.u.s., to skarżący – precyzując zakres przedmiotu kontroli – kieruje swoje zarzuty wyłącznie wobec pierwszego elementu kwestionowanej regulacji nowelizującej.

Z tej racji, zdaniem Sejmu, należałoby **umorzyć postępowanie** w odniesieniu do art. 1 pkt 9 lit. a ustawy zmieniającej z 2002 r., ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku, a ewentualną oceną merytoryczną Trybunału objąć art. 24 ust. 4 u.s.u.s. Proponowana przez Sejm zmiana w obrębie przedmiotu zaskarżenia koresponduje w pełni z intencją skarżącego, który wyraźnie wskazuje, że: „[g]dyby nie treść art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wprowadzona 1.01.2003 r. mocą ustawy z 18 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw do należności dochodzonych przez ZUS od skarżącego nadal zastosowanie miałby 5-letni okres przedawnienia, a więc składki na dzień wydania decyzji, tj. 22.09.2010 r. byłyby przedawnione” (skarga, s. 3).

3. Autonomiczna przesłanka umorzenia niniejszego postępowania wynika, zdaniem Sejmu, ze stylizacji zarzutów podniesionych w skardze.

Inicjator postępowania wywodzi bowiem, że: „[w] przedmiotowej sprawie to art. 1 ust. 9 lit. a ustawy z 18 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw stanowił normę powodującą, że przedawnienie roszczeń ZUS-u wobec skarżącego następowało dopiero po 10 latach, podczas gdy w przypadku ewentualnego symetrycznego roszczenia skarżącego wobec ZUS-u przedawnienie nastąpiłoby po zaledwie 5 latach” (skarga, s. 3).

Odnosząc się do tego zarzutu należy stwierdzić, że redakcja art. 79 Konstytucji nie pozostawia żadnych wątpliwości, że ustawa zasadnicza przyznaje prawo do złożenia skargi konstytucyjnej jedynie temu, „czyje prawa zostały naruszone”, oznacza to, że naruszenie w chwili wnoszenia skargi musi być aktualne

i realne (zob. postanowienia TK z: 13 lutego 2008 r., sygn. akt SK 5/07; 20 czerwca 2011 r., sygn. akt SK 1/11). W szczególności zaś nie chodzi o zagrożenie potencjalne, czyli o to, że prawa skarżącego mogą być naruszone w przyszłości (zob. Z. Czeszejko-Sochacki, *Sądownictwo konstytucyjne w Polsce na tle porównawczym*, Warszawa 2003, s. 271 i n.).

Przenosząc powyższe ustalenia na grunt niniejszej skargi, należy zauważyć, że skarżący, formułując zarzuty naruszenia zasady równej ochrony własności i innych praw majątkowych, nie znalazł się jeszcze w sytuacji, którą opisuje w uzasadnieniu skargi, nie został bowiem dotknięty niewspółmiernie krótkim terminem dochodzenia od ZUS nienależnie opłaconych składek. Z tego względu, w opinii Sejmu, zarzut ten nie może być przedmiotem merytorycznego badania w niniejszej sprawie.

Uwzględnienie go oznaczałoby rozszerzenie podstaw skargi konstytucyjnej na hipotetyczne stany faktyczne, co pozostawałoby w sprzeczności z przyjętym przez ustrojodawcę modelem skargi konstytucyjnej, która ma stanowić nadzwyczajny subsydiarny środek ochrony konstytucyjnych praw i wolności.

Warto zarazem zauważyć – uwzględniając, że warunkiem koniecznym wniesienia skargi konstytucyjnej jest istnienie konstytucyjnego prawa podmiotowego lub konstytucyjnej wolności, które doznały naruszenia na skutek wydania ostatecznego rozstrzygnięcia w oparciu o niekonstytucyjny przepis – iż skarżący z wydaniem ostatecznego wyroku w jego sprawie wiąże naruszenie art. 64 ust. 2 Konstytucji. Tymczasem, w świetle wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego, odniesionej *stricte* do przedłużenia terminu przedawnienia należności z tytułu składek przez art. 1 pkt 9 lit. a ustawy zmieniającej z 2002 r., z art. 64 ust. 2 Konstytucji nie wynika wskazane przez skarżącego konstytucyjne prawo podmiotowe do przedawnienia, którego naruszenie mogłoby podlegać ochronie w trybie wniesionej skargi konstytucyjnej (postanowienie TK z 9 lutego 2012 r., sygn. akt Ts 38/10; por. także postanowienie TK z 20 stycznia 2009 r., sygn. akt Ts 249/07).

Co najmniej jako wątpliwe jawi się zatem założenie skarżącego, że dysponuje on konstytucyjnie chronionym prawem do przedawnienia (por. wyrok TK z: 25 maja 2004 r., sygn. akt SK 44/03 oraz, w szczególności, wyrok TK z 21 czerwca 2011 r., sygn. akt P 26/10, w którym Trybunał jednoznacznie opowiedział się za brakiem możliwości uznania, iż istnieje konstytucyjne prawo do przedawnienia należności o charakterze publicznoprawnym (*a casu* – podatków), bowiem decyzja

o wprowadzeniu do systemu prawa przedawnienia zobowiązań podatkowych, mieści się w szerokim marginesie swobody regulacyjnej ustawodawcy).

Z powyższych względów zasadny jest wniosek o **umorzenie postępowania** na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

4. Jednocześnie, z zastrzeżeniem aktualności sformułowanych wcześniej wniosków o umorzenie postępowania, warto zauważyć, że sprawa, na kanwie której wniesiono skargę konstytucyjną, dotyczy zaległych składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne za wskazane miesiące 1999 r. oraz za maj 2004 r., dochodzonych przez ZUS od skarżącego na podstawie decyzji wydanej września 2010 r.

Z tego względu, w opinii Sejmu, postanowienia zakwestionowanej regulacji należałoby ewentualnie badać w brzmieniu obowiązującym września 2010 r., w tym kształcie bowiem stanowiła ona podstawę oceny legalności działań ZUS przez organy sądowe, i tym samym, w obliczu jej kilkukrotnej zmiany po tej dacie, dezaktualizuje się pytanie o utratę mocy obowiązującej art. 24 ust. 4 u.s.u.s. przed wydaniem orzeczenia przez Trybunał, co determinowałoby umorzenie postępowania.

Postanowienia u.s.u.s. w brzmieniu pierwotnym przewidywały równy, 5-letni okres dochodzenia przez płatników zwrotu nadpłaconych składek od ZUS-u (art. 24 ust. 7 u.s.u.s.) i przedawnienia roszczeń z tytułu zaległych składek od płatników przez ZUS (art. 24 ust. 4 u.s.u.s.).

Z dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej z 2002 r. (1 stycznia 2003 r.) nastąpiło wydłużenie terminu przedawnienia należności z tytułu składek z 5 do 10 lat (art. 24 ust. 4 u.s.u.s.), przy jednoczesnym braku ingerencji ustawodawcy w art. 24 ust. 7 u.s.u.s., co w konsekwencji oznaczało zróżnicowanie długości okresu przedawnienia należności z tytułu składek oraz okresu dochodzenia zwrotu należności od ZUS z tytułu nadpłaconych składek.

W orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że 10-letni okres przedawnienia należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne odnosi się także do zaległości wymaganych przed 1 stycznia 2003 r., jeżeli do tej daty nie uległy one przedawnieniu według przepisów dotychczasowych (zob. uchwały SN z: 2 lipca 2008 r., sygn. akt II UZP 5/08 i 8 lipca 2008 r., sygn. akt I UZP 4/08; wyroki SN z: 12 lipca 2007 r., sygn. akt I UK 37/07; 12 listopada 2007 r., sygn. akt I UK 147/07;

23 stycznia 2009 r., sygn. akt I UK 204/08; 22 lipca 2009 r., sygn. akt I UK 70/09; postanowienie SN z 7 stycznia 2009 r., sygn. akt III UZP 2/08; wyroki NSA z: 5 czerwca 2008 r., sygn. akt II FSK 505/07; 20 stycznia 2009 r., sygn. akt II GSK 651/08; 18 sierpnia 2009 r., sygn. akt II FSK 466/08).

Następnie, 8 maja 2008 r., z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 28 marca 2008 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 67, poz. 411; dalej: ustawa zmieniająca z 2008 r.), przez wydłużenie okresu dochodzenia od ZUS nienależnie opłaconych składek z 5 do 10 lat, zrównano długość terminów przewidzianych w art. 24 ust. 4 i ust. 7 u.s.u.s. Jednocześnie, zgodnie z postanowieniem art. 5 ust. 1 ustawy zmieniającej z 2008 r., „art. 24 ust. 7 ustawy, o której mowa w art. 3 [u.s.u.s. – uwaga własna], w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, stosuje się także do składek nienależnie opłaconych w okresie przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, jeżeli dochodzenie ich zwrotu nie uległo jeszcze przedawnieniu na podstawie dotychczasowych przepisów”. W świetle poczynionych ustaleń uprawnione jest zatem stwierdzenie, że 10-letni okres dochodzenia przez płatnika (ubezpieczonego) od organu rentowego zwrotu należności nadpłaconych składek miał zastosowanie do składek uiszczonych przed dniem 8 maja 2008 r., jednocześnie nie wcześniej niż 8 maja 2003 r. Zatem, co ma znaczenie w realiach niniejszej sprawy, w wyniku wejścia w życie ustawy zmieniającej z 2008 r., sytuacja płatników (ubezpieczonych), którzy opłacili nienależne składki od 8 maja 2003 r. została ukształtowana – w aspekcie terminu dochodzenia składek – w ten sam sposób jak organu rentowego wobec płatników, którzy nie uiścili składek, wbrew istniejącemu obowiązkowi prawnemu.

Trzeba w tym miejscu podnieść, że decyzja wydana w sprawie skarżącego dotyczyła zobowiązania do zapłaty składek za wybrane miesiące w 1999 r. oraz za maj 2004 r. Biorąc pod uwagę poczynione ustalenia odnoszące się do stanu prawnego, należy stwierdzić, że ustawa zmieniająca z 2008 r. zapewniła równą pozycję organu rentowego (art. 24 ust. 4 u.s.u.s.) oraz płatników (ubezpieczonych; art. 24 ust. 7 u.s.u.s.) przy rozliczaniu składek za 2004 r. (*a casu* składek należnych od skarżącego za maj 2004 r.). Zdaniem Sejmu, należy w konsekwencji uznać, że zarzuty skarżącego w zakresie, w jakim dotyczą jego zobowiązania z tytułu składek należnych za 2004 r. są bezzasadne. W wypadku skarżącego, w dniu wejścia w życie ustawy zmieniającej z 2008 r. nie upłynął jeszcze 5-letni termin dochodzenia

zwrotu nadpłaty od ZUS składek za 2004 r. i mógłby on dochodzić od organu rentowego składek nienależnie opłaconych w tym czasie w takim samym terminie, jaki przysługiwał ZUS-owi na dochodzenie od skarżącego zaległych składek.

Jeżeli idzie o składki należne od skarżącego za konkretne miesiące 1999 r., po wejściu w życie ustawy zmieniającej z 2008 r. sytuacja ZUS-u i płatnika (ubezpieczonego), w aspekcie terminu dochodzenia składek pozostawała nadal różnicowana i taki stan utrzymywał się do 15 czerwca 2010 r. Data ta wiąże się nie z aktywnością prawodawcy, ale z wejściem w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 26 maja 2010 r., sygn. akt P 29/08, w którym sąd konstytucyjny orzekł niezgodność art. 24 ust. 7 u.s.u.s. z art. 32 w zw. z art. 64 ust. 2 Konstytucji. Wyrok ten został opublikowany w Dz. U. z dnia 15 czerwca 2010 r. (Nr 105, poz. 668) i z tym dniem przepis ten został derogowany. Co istotne z perspektywy niniejszej sprawy, Trybunał, wskazując skutki niniejszego wyroku, wywiódł, że: „[s]twierdzenie niekonstytucyjności różnicowania sytuacji prawnej ZUS w przypadku dochodzenia należności od płatników (ubezpieczonych) oraz sytuacji prawnej płatników (ubezpieczonych) w przypadku dochodzenia zwrotu od ZUS nienależnie opłaconych składek na ubezpieczenie społeczne dotyczy więc tylko wykorzystania wyroku Trybunału do umożliwienia płatnikowi (ubezpieczonemu) dochodzenia zwrotu takich składek na jednakowych podstawach z ZUS tylko w odniesieniu do okresu od 1 stycznia 1998 r. do 7 maja 2003 r. włącznie i co do których termin zwrotu upłynął w okresie od 1 stycznia 2003 r. do 8 maja 2008 r.”, co obejmowałoby także zwrot nadpłaconych składek za 1999 r.

Jednocześnie przywołany wyrok sanował niekonstytucyjność u.s.u.s. w zakresie podnoszonym w rozpatrywanej skardze konstytucyjnej i dawał skarżącemu podstawę do ewentualnego wznowienia postępowania na podstawie art. 190 ust. 4 Konstytucji.

Konkludując, ze względu na treść art. 5 ust. 1 ustawy zmieniającej z 2008 r. oraz skutki wyroku TK z 26 maja 2010 r. w sprawie o sygn. akt P 29/08, naruszenie praw skarżącego (jeśli przyjmiemy, że mamy do czynienia z realnym, a nie tylko potencjalnym stanem faktycznym) utraciło cechę aktualności. Skarga konstytucyjna jest bowiem nadzwyczajnym środkiem prawnym ochrony wolności i praw, dopuszczalnym wtedy, gdy skutki ich naruszenia nie mogą być usunięte w inny sposób.

5. W związku z poczynionymi ustaleniami Sejm wnosi o **umorzenie postępowania** na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK.

MARSZAŁEK SEJMU



Radosław Sikorski